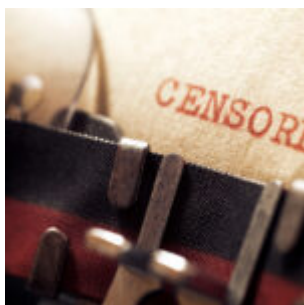


Brytyjska policja antyterrorystyczna dokonała nalotu na dom propalestyńskiego dziennikarza i zarekwirowała jego urządzenia



Policja antyterrorystyczna w Wielkiej Brytanii dokonała nalotu na dom propalestyńskiego dziennikarza i skonfiskowała urządzenia elektroniczne na mocy ustawy o terroryzmie. Jego przestępstwo? Wspieranie koncepcji wyzwolenia Palestyny.

Asa Winstanley jest zastępcą redaktora w Electronic Intifada, niezależnej stronie internetowej z siedzibą w USA, która koncentruje się na Palestynie i istnieje od 2001 roku. Niestrudzenie pracował nad ujawnianiem kłamstw rozpowszechnianych przez izraelski rząd na temat ataków Hamasu, które miały miejsce w październiku ubiegłego roku i wywołały obecny konflikt ze Strefą Gazy. Przyczynił się również do powstania artykułów dla Middle East Eye i napisał książkę *Weaponising Anti-Semitism*.

Według raportu Electronic Intifada, około 10 funkcjonariuszy dokonało nalotu na jego dom we wczesnych godzinach porannych, wręczając mu nakazy przeszukania domu i pojazdu.

W liście od Metropolitan Police Service's Counter Terrorism

Command stwierdzono, że władze były świadome, że jest on dziennikarzem, ale musiały zbadać go pod kątem potencjalnych przestępstw związanych z dwiema pierwszymi sekcjami ustawy o terroryzmie z 2006 roku. Przytoczone przepisy odnoszą się do „zachęcania do terroryzmu”.

Jeden z funkcjonariuszy biorących udział w nalocie powiedział dziennikarzowi, że jego posty w mediach społecznościowych były sercem śledztwa. Często publikuje posty w mediach społecznościowych i ma ponad 100 000 obserwujących na X. Dzieli się artykułami i komentarzami na temat okrucieństw dokonywanych przez Izrael na Palestyńczykach, a także krytykuje brytyjski rząd za jego wsparcie dla Izraela.

W jednym z ostatnich postów na X napisał: „Libański ruch oporu nadal skutecznie atakuje pozycje wojskowe; »Izrael« kontynuuje masowe mordowanie dzieci, kobiet i mężczyzn”. Pod tym podpisem udostępnił zdjęcia z eksplozji drona, która niedawno miała miejsce w izraelskiej bazie wojskowej w Hajfie.

Informował również o aresztowaniach i nalotach przeprowadzanych przez policję antyterrorystyczną na propalestyńskich aktywistów i dziennikarzy. W jednym ze swoich ostatnich artykułów śledczych, „Jak Izrael zabił setki własnych obywateli 7 października”, zbadał dyrektywę Hannibala, która upoważniała Izrael do zabijania własnych obywateli, aby zapobiec wzięciu ich jako zakładników.

Nie został jeszcze aresztowany ani oskarżony, ale podczas nalotu władze skonfiskowały wiele urządzeń. Electronic Intifada wydała oświadczenie, w którym zaoferowała pełne wsparcie Winstanleyowi i zobowiązała się do dalszego informowania o działaniach Izraela przeciwko Palestyńczykom.

Brytyjska ustawa o terroryzmie jest

wykorzystywana do cenzurowania dziennikarzy wspierających palestyńskie sprawy

Podczas gdy amerykańska konstytucyjna gwarancja wolności słowa teoretycznie chroniłaby opinie, którymi Winstanley dzielił się online, Wielka Brytania jest inna, a jej ustawa o terroryzmie ogranicza kilka kategorii wypowiedzi. Andrew Cornford, profesor prawa z Uniwersytetu w Edynburgu, powiedział, że obejmują one „wolność otwartego omawiania kontrowersyjnych tematów oraz dzielenia się opiniami moralnymi, politycznymi i religijnymi”.

Nalot na dom Winstanleya jest częścią szerszej rozprawy Wielkiej Brytanii z krytykami Izraela. Na przykład dziennikarz Richard Medhurst został niedawno zatrzymany, gdy przybył na lotnisko Heathrow na podstawie ustawy o terroryzmie.

Ponadto, dom aktywistki, która przyciągnęła wielu zwolenników online, Sarah Wilkinson, został zaatakowany przez policję antyterrorystyczną, podczas gdy palestyńscy działacze solidarności Tony Greenstein i Mick Napier zostali aresztowani po wyrażeniu swojego poparcia dla Palestyny.

Międzynarodowa Federacja Dziennikarzy i Krajowy Związek Dziennikarzy wypowiedziały się na temat sposobu, w jaki przepisy antyterrorystyczne są wykorzystywane do uciszania dziennikarzy i aktywistów, stwierdzając, że działania te „prawdopodobnie będą miały mrozący krew w żyłach wpływ na dziennikarzy w Wielkiej Brytanii i na całym świecie”.

„Dziennikarstwo nie jest przestępstwem. Uprawnienia zawarte w przepisach antyterrorystycznych muszą być stosowane proporcjonalnie – nie mogą być wykorzystywane przeciwko dziennikarzom w sposób, który nieuchronnie dławí wolność prasy” – stwierdziły grupy.

Ukraina przeprowadza szeroko zakrojoną operację wymierzoną w dziennikarzy i krytyków rządu



Według nowego raportu, ukraiński rząd prowadzi szeroko zakrojoną operację mającą na celu kontrolowanie narracji na temat konfliktu z Rosją. Chociaż początkowo twierdzili, że ich celem była walka z tym, co uważają za rosyjską dezinformację, teraz celują w dziennikarzy, a także polityków i innych krytyków, którzy wypowiadają się przeciwko podejściu Zachodu do sytuacji na Ukrainie.

Do prowadzenia swoich operacji utworzyli parę ośrodków, w tym Centrum Przeciwdziałania Dezinformacji w Radzie Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony oraz Centrum Komunikacji Strategicznej i Bezpieczeństwa Informacji w Ministerstwie Kultury. Pod kierownictwem Andrija Kowalenki przyjmują one agresywne podejście do kontrolowania konwersacji w mediach społecznościowych.

Za działaniami stoi Molfar OSINT, ukraińska agencja wywiadowcza z siedzibą w Londynie. Grupa ta niedawno umieściła senatora J.D. Vance'a na swojej liście wrogów Ukrainy w dniu, w którym Donald Trump ogłosił go swoim kandydatem. Wyróżnili

go za to, co sklasyfikowali jako „prorosyjskie oświadczenia”, takie jak opinia, że Ukraina nie powinna przystąpić do NATO i stwierdzenie, że „naprawdę nie obchodzi go, co stanie się z Ukrainą”.

Kovalenko powiedział niedawno w wywiadzie, że jego zdaniem największym międzynarodowym zagrożeniem jest obecnie przepływ informacji z Bliskiego Wschodu i Globalnego Południa.

Tłumaczenie jego wypowiedzi brzmi następująco: „Teraz bardzo ważne jest pogłębienie kierunku OSINT, abyśmy mogli przeprowadzić więcej badań, takich jak te, które przeprowadziliśmy na temat Afryki, w szczególności na temat rozprzestrzeniania się fałszywek. Jak działa tam rosyjska dezinformacja, jak kupują publikacje w mediach, jakich dziennikarzy wymyślają, jak wrabiają ludzi, którzy są w Rosji, nazywając ich afrykańskimi dziennikarzami”.

Dodał, że uważają, że podobne operacje są przeprowadzane w innych miejscach, zauważając: „Rosja robi to samo na Bliskim Wschodzie, w Chinach i musimy bardziej zbadać, jak działa ten system. Dużo analizujemy sprawy międzynarodowe, pracę Rosjan na różnych kontynentach, przewidujemy ich kampanie i nasze działania w odpowiedzi”.

Wyjaśnił, że współpracuje z międzynarodowymi platformami nadawczymi, aby pomóc ukraińskim wiadomościom dotrzeć do zagranicznych odbiorców. Pozyskują również pomoc influencerów, aby przeciwdziałać temu, co uważają za „dezinformację”.

Nic dziwnego, że Stany Zjednoczone wydają się mieć w tym swój udział. Zapewnił: „Współpracujemy z amerykańskimi partnerami w celu przeciwdziałania dezinformacji, z partnerami niemieckimi i francuskimi, a także zaczęliśmy wymieniać informacje z partnerami europejskimi i państwami członkowskimi NATO. Dzięki temu mogą Państwo otrzymać od nich większe wsparcie niż wcześniej”.

Dodał, że jego grupa ma dostęp do tajemnic państwowych i

współpracuje z agencjami wywiadowczymi za zamkniętymi drzwiami. Dostarczają oni wskazówek na temat tego, „jak reagować na fałszywe wiadomości tworzone przez Rosję”.

Dziennikarze na Ukrainie są zastraszani i poddawani presji

W maju [Politico poinformowało](#), że dziennikarze śledczy w Ukrainie są poddawani politycznym naciskom i groźbom.

Jeden z ukraińskich reporterów, Jurij Nikołow, powiedział tej publikacji: „Prowadziłem śledztwa przez 15 lat przed wojną i zawsze było to trudne i ryzykowne. Ale myślę, że teraz jest jeszcze gorzej dla dziennikarzy. Stosują różne taktyki zastraszania, aby zniechęcić reporterów, a potem oczywiście zawsze mogą zagrozić, że wyślą pana na linię frontu”.

Wyjaśnił, jak stał się ofiarą kampanii nękania i ucierpiał na reputacji po opublikowaniu artykułu o zamówieniach obronnych i zawyżonych cenach żywności dla ukraińskich żołnierzy. Powiedział, że ludzie osobiście odwiedzali jego dom, aby go zastraszyć.

Nikolov skarżył się również, że reporterzy, którzy odważą się napisać coś niepochlebnego o rządzie, są często nazywani rosyjskimi agentami, wrogami państwa i uchylającymi się od służby wojskowej, co skłoniło wielu do zachowania ostrożności podczas krytykowania Ukrainy w swojej pracy.

Tydzień w Nowej Normalności

#1



1. (CIAĞ DALSZY) DEMONIZACJI NIESZCZEPIONYCH

Nieuniknione było to, że prasa i rządy jednym głosem obwinia tych ludzi, którzy odmówili wstrzyknięcia eksperymentalnych terapii genowych za trwającą „pandemię”.

Kiedy Joe Biden mówi o „[pandemii nieszczepionych](#)”, większość z nas przewraca oczami. Tu nie dzieje się nic subtelnego. Ale mimo to... chciałem złamać szczególnie ohydny artykuł.

[Ten](#), z Huffinginton Post, którego nagłówek brzmi: „*Jestem lekarzem na OIOM i nie mogę uwierzyć w to, co mówią mi nieszczepieni pacjenci*”.

Autorka, [Thanh Neville](#), jest podobno lekarzem, ale nie domyślilibyście się tego z prozy czy treści. Kłamstwa zaczynają się od nagłówka i stają się coraz gorsze. Mimo że „nie wierzy” w to, co mówią jej nieszczepieni ludzie, nie cytuje bezpośrednio – ani nie odrzuca – żadnego z nich.

W rzeczywistości nie przedstawia ani jednego argumentu opartego na faktach. Cytuje *jedną* ze statystyk, twierdząc, że „pandemia” „zabrała życie 600 000 Amerykanów” ... ale 10-sekundowe wyszukiwanie na Twitterze mogło pokazać, że jej urzędnicy ds. zdrowia w USA jasno wyjaśniają, [że to nawet nie jest prawda](#).

Poza tym to tylko jedna długa anegdota. Dwanaście manipulujących emocjonalnie akapitów, mających na celu odczłowieczenie i znęcanie się nad ludźmi, którzy nie

otrzymali tzw. szczepionki. Często używa słów „zły” i „gorzki”, malując obraz słusznego gniewu.

„Ci nieszczepieni”, jak ich nazywa, są obsadzani w roli Quislingów, którzy „zdradzili” bezbronnych i „pozwalają Covidowi wygrać wojnę”. W konsekwencji są leniwi, samolubni i niedoinformowani. I nie raz rzeczywiste logiczne argumenty przeciwko szczepionce nie są uczciwie przedstawiane.

Jedynie potencjalnie ujawniające fragmenty artykułu znajdują się w podtekście.

Warto na przykład zauważyć, że najwyraźniej spędza dużo czasu na przekonywaniu pacjentów do intubacji. Jej twierdzenie, że *„codziennie pracowała, aby dostosować nasz program zakończenia życia do zmieniających się potrzeb i ograniczeń pandemii”*, również prowokuje pytania.

Jak „przystosowany”? Jakie są „ograniczenia”, o których mówi?

Interesujące jest również zapoznanie się z jej badaniami dotyczącymi etyki i opieki u schyłku życia. Na przykład [w 2017 roku opublikowała badanie](#), które skutecznie obwinia rodziny pacjentów za propagowanie „bezszykownych” terapii, podczas gdy lekarze powinni zapewniać „opiekę paliatywną”.

Połącz to z rewelacjami tajnych pielęgniarek, zalewem nielegalnych nakazów DNR i znanym nadużywaniem respiratorów i midazolamu, a otrzymasz coś wartego dalszych badań.

W najbliższej przyszłości opublikujemy obszerniejszy artykuł na ten temat.

2. BRITCOIN?

Technicznie nie od „tego tygodnia”, ale to nasza pierwsza edycja, więc możemy naginać zasady.

Rishi Sunak, kanclerz Wielkiej Brytanii, ogłosił powołanie

komisji do [zbadania zasadności stworzenia pierwszej krajowej waluty cyfrowej](#).

Oficjalnie nazywana „cyfrową walutą banku centralnego”, ale znacznie bardziej prawdopodobna pod oczywistym pseudonimem „Bitcoin”, cyfrowa wymiana gotówki (rzekomo) przyspieszy i obniży koszty procesu przesyłania pieniędzy w systemie bankowym.

Jest bardzo niejasne, jak mogłoby się to stać, ale można się tego spodziewać.

Kolejny dzień, kolejna bitwa w [wojnie na gotówkę](#). Nic nowego. Ale coś, na co warto mieć oko.

3. ZARABIANIE PIENIĘDZY PRZEZ CZARNE LUSTRO BILLA GATESA

...mówiąc o kryptowalucie, czy wiesz, że Microsoft posiada patent na kryptowalutę bezpośrednio związaną z monitorowaniem aktywności Twojego ciała?

Niezwykle trafnie ponumerowany [Patent 060606](#) dotyczy systemu, w którym...

Aktywność ludzkiego ciała związana z zadaniem dostarczonym użytkownikowi może zostać wykorzystana w procesie kopania systemu kryptowalut. Serwer może dostarczyć zadanie do urządzenia użytkownika, które jest komunikacyjnie połączone z serwerem. Czujnik komunikacyjnie połączony lub zawarty w urządzeniu użytkownika może wykrywać aktywność ciała użytkownika. Dane dotyczące aktywności ciała mogą być generowane na podstawie wykrytej aktywności ciała użytkownika. System kryptowaluty komunikacyjnie połączony z urządzeniem użytkownika może zweryfikować, czy dane dotyczące aktywności ciała spełniają jeden lub więcej warunków określonych przez system kryptowalut i przyznać kryptowalutę użytkownikowi, którego dane dotyczące aktywności ciała są weryfikowane.

Co w tłumaczeniu z języka prawniczego oznacza, że □ Microsoft [skopiował pomysł z najlepszego odcinka Black Mirror](#) i pracuje nad systemem, w którym monitorowana jest aktywność Twojego ciała, a cyfrową walutę otrzymujesz dopiero po wykonaniu określonych zadań.

Prawdopodobnie nie musisz mi wyjaśniać, jakie to przerażające.

(I tak, to z zeszłego roku, ale to NASZA nowa sekcja, MY ustalamy zasady i od miesiąca chciałem coś o tym powiedzieć.)

BONUS: ZŁOWIESZCZY WYWIAD TYGODNIA...

To znowu ten człowiek:

Look who's back. His latest interview with CIA here:

"We need to eradicate the Flu"...and "get ready for the NEXT pandemic."

Now he's demanding total subservience to his agenda. He's done enough damage to the world already...

pic.twitter.com/VKjL45x9X8

– Patrick Henningsen (@21WIRE) [August 5, 2021](#)

Bill Gates był w CNN w tym tygodniu, mówił o „wykorzenieniu grypy” i przygotowaniach do „następnej pandemii” i chwalił Australię... która jest obecnie w stanie wojennym w niektórych miastach. Mały impuls dla tych ludzi, którzy wciąż uważają, że „pandemia” może *kiedykolwiek* się skończyć.

NIE JEST TAK ŻLE...

Zawsze pamiętaj, że wojna o wolność jest taka sama jak każda inna – ma *dwie* strony. A ludzie po prawej stronie historii też robią ruchy.

Tak więc co tydzień będziemy informować o pozytywnych zmianach. Niezależnie od tego, czy chodzi o włoskie tłumy,

które solidarnie [palą swoje przepustki szczepionkowe](#), czy też właściciele restauracji [zajmujących stanowisko w Kalifornii](#).

W tym tygodniu mamy dobre przepisy dotyczące ksiąg – gubernator Teksasu Greg Abbott podpisał prawo stanowe [zakazujące zarówno nakazów masek, jak i dyskryminacji szczepionek](#).

Może nadszedł czas, aby zacząć myśleć o przeprowadzce.

Wszystko wskazywało na dość gorączkowy tydzień dla nowego, normalnego tłumu i nawet nie wspomnieliśmy o [zakazie kandydowania do urzędu w celu „ochrony demokracji”](#) ani o [nowej wojnie na wodę butelkowaną](#).

W powietrzu jest wiele zmian, wiele planów jest w toku, jeśli zobaczysz nagłówek, artykuł, post lub wywiad, który uważasz za znak czasu, opublikuj go w komentarzach lub [napisz do nas](#).